

Biurowce jak grzyby po deszczu

Inwestowanie w biurowce, to jak wynika z raportu "Rynek powierzchni biurowych 2006" firmy Knight Frank, to domena obcokrajowców. Najwięcej pieniędzy lokują tu Niemcy (aż 39 proc.), Austriacy (18 proc.), Amerykanie (11 proc.), i Irlandczycy (10 proc.). Coraz bardziej biurami i biurowcami w Polsce zainteresowani są inwestorzy z Wielkiej Brytanii, Hiszpanii, Izraela i Luksemburga.

Liderem pod względem inwestycji i tym samym przyciągania kapitału jest Warszawa - a dokładniej Mokotów. Inwestorzy łakomie spoglądają na Służewiec Przemysłowy, Wolę oraz Aleje Jerozolimskie. W tych dzielnicach stolicy, z Mokotowem na czele, skupiła się ponad połowa inwestycji prowadzonych w kraju.

Jak pisze Metro, inwestorzy budują i modernizują również poza stolicą, zagospodarowując takie obiekty jak np.: Centrum Biurowe "Lubicz" w Krakowie, "Winogrody" Business Centre w Poznaniu, Quattro Forum we Wrocławiu oraz Alfa Plaza w Gdyni. We Wrocławiu do inwestujących na tamtejszym rynku firm (np. Siemens, Hewlett-Packard), dołączyły niedawno między innymi Volvo i LG. W Krakowie natomiast rocznie inwestuje się na około 120 tys. m kw.